Informacja prasowa Kraków, 1 lutego 2022 r.

**Obozy dla uchodźców nie wytrzymują zimy – pilnie potrzebna pomoc**

**Po Turcji i Grecji zima uderzyła w Syrię, Liban, Jordanię i Izrael. Dla ich obywateli niskie temperatury są znacznym utrudnieniem, szczególnie w związku ze wzrostem cen za ogrzewanie. Dla Syryjczyków mieszkających w obozach dla uchodźców to prawdziwa walka o przeżycie.**

Kryzys humanitarny związany z wojną w Syrii jest jednym z najbardziej złożonych z trwających obecnie na świecie. Składają się na niego przedłużające się wysiedlenia, ciągłe działania wojenne i spontaniczne powroty mieszkańców, ale można długo wymieniać problemy społeczne i ekonomiczne z nim związane. Zima to kolejny przeciwnik.Podczas mrozów matki jedzą zwykle jako ostatnie, a dzieci zwykle marzną jako pierwsze.Każdej zimy obecne na miejscu organizacje dostarczają podstawową pomoc w postaci koców, ciepłych ubrań i butów, które jednak wystawione na wszechobecną wilgoć nie stanowią wystarczającego zabezpieczenia przed temperaturami.

*– Wielu przesiedlonych Syryjczyków przybyło do tych prowizorycznych obozów jedynie z tymi ubraniami, które mieli na sobie* – mówi **Elizabeth Sohail**, kierowniczka programu pomocy w Baitulmaal. *Staramy się dotrzeć z zimowymi produktami do jak największej liczby osób, zanim nadejdzie zimno. Te rodziny już żyją w ekstremalnie trudnych warunkach. Posiadanie podstawowych zimowych rzeczy ma kluczowe znaczenie dla ich bezpieczeństwa.*

Choć powszechne obozach dla uchodźców na całym świecie namioty powinny być wykorzystywane maksymalnie rok i zapewnić schronienie pięciu osobom, w wielu miejscach są one przez całe lata zamieszkiwane przez wieloosobowe rodziny. Nie spełniają też warunku ochrony przed ujemnymi temperaturami, które obecnie występują na Bliskim Wchodzie. Grupą szczególnie dotkniętą są Syryjczycy uciekający przez trwającą w ich kraju wojną, zamieszkujący wspomniane kraje, którzy stanowią większość mieszkańców obozów.

Kiedy dorośli usuwają zalegający śnieg, dzieci chodzą po okolicy w poszukiwaniu drewna i śmieci, które można spalić w niewielkich piecykach stojących w namiotach. Ograniczone zapasy paliwa i stosowanie niebezpiecznych dla zdrowia materiałów w celu utrzymania ciepła zagrażają zdrowiu mieszkańców. Ale w obliczu zimna nie widzą innego rozwiązania. Część dzieci boi się wychodzić na zewnątrz wiedząc, że jeśli zmarzną, nie będą mogły się ogrzać.

*– Deszcz w nocy zamienił się w śnieg. Po opadach, runęły na nas namioty. W środku spały kobiety i dzieci –* mówi**Mohammed Hisham**, mieszkaniec jednego z obozów.Część rodzin, które straciły schronienie w wyniku złej pogody, zamieszkała z innymi mieszkańcami obozów, dzieląc niewielką przestrzeń. W samej Syrii nowych namiotów potrzebują aż dwa miliony ludzi, jednak najważniejsze na ten moment jest odbudowanie przynajmniej 1700 z nich. **Polska Misja Medyczna** rozpoczęła zbiórkę środków na pomoc najbardziej potrzebującym mieszkańcom syryjskiej prowincji Idlib.

**Wesprzyj działania Polskiej Misji Medycznej dla Syrii:**

* wpłać datek przez stronę <https://pmm.org.pl/chce-pomoc#syria>
* przekaż darowiznę na numer konta PMM dla Syrii: 08 1240 4650 1111 0010 4607 7315
* przekaż 1% podatku wpisując KRS 0000162022

KONTAKT DLA MEDIÓW: Dorota Zadroga [dorota.zadroga@pmm.org.pl](mailto:dorota.zadroga@pmm.org.pl) tel. 698 989 141